



Sygn. akt V CSK 80/12

**WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 30 stycznia 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Marian Kocon (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Teresa Bielska-Sobkowicz

SSN Maria Szulc

Protokolant Izabella Janke

w sprawie z powództwa R.-I. Spółki z o.o.

przeciwko J. Z.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 30 stycznia 2013 r.,

skargi kasacyjnej strony powodowej od wyroku Sądu Apelacyjnego [...]

z dnia 15 września 2011 r.,

oddala skargę kasacyjną.

Uzasadnienie

Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 15 września 2011 r. oddalił apelację powódki R.-I. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. od wyroku Sądu Okręgowego w Ś., którym oddalono jej powództwo o zasądzenie od pozwanej J. Z. kwoty 87000 zł z odsetkami tytułem zwrotu uiszczony zaliczki. Sąd ustalił, że strony w dniu 15 maja 2008 r. zawarły umowę przedwstępną sprzedaży 157 akcji imiennych spółki Zakłady Zielarskie „H.” SA. Uznał, że pozwana była uprawniona do odstąpienia od tej umowy i zatrzymania zaliczki na podstawie § 1 ust. 6 umowy przedwstępnej, w którym przewidziano, że zbywca może odstąpić od umowy i zatrzymać zaliczkę w razie niewykonania umowy przez nabywcę. Wyraził pogląd, że taka klauzula umowna jest dopuszczalna na podstawie art. 353¹ k.c.

W skardze kasacyjnej od wyroku Sądu Apelacyjnego - opartej na podstawie pierwszej z art. 398¹ k.p.c. - powódka zarzuciła naruszenie art. 395 k.c. w zw. z art. 58 § 1 k.c.; art. 353¹ k.c. w zw. z art. 395 k.c. i art. 58 § 1 k.c.; art. 492 k.c. w zw. z art. 353¹ k.c.; art. 390 k.c. w zw. z art. 65 § 2 k.c.; art. 390 k.c. w zw. z art. 457 k.c., 476 k.c. i art. 455 k.c., i wniosła o uchylenie tego wyroku, wyroku poprzedzającego oraz przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, bądź uwzględnienie powództwa.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Na wstępie trzeba podkreślić, że oparcie konstrukcji skargi kasacyjnej na przeciwstawieniu umowy przedwstępnej umowie wzajemnej okazało się nieskuteczne. Niewątpliwie umowa przedwstępna nie jest umową wzajemną, gdyż stanowiąc tylko instrument prawny prowadzący do zawarcia umowy przyrzeczonej reguluje interesy stron na „przedpolu” zawarcia umowy przyrzeczonej. Taka konstrukcja natomiast oznacza, że umowa przedwstępna nie ma własnej, rozbudowanej charakterystyki prawnej, a właściwości i ocena prawna konkretnych umów przedwstępnych zawartych w obrocie zależy od tego do jakiego typu umowy przyrzeczonej prowadzą. Tym samym, jeśli umowa przedwstępna ma prowadzić do zawarcia umowy wzajemnej, to zwykle już na etapie umowy przedwstępnej

występują interesy i potrzeby charakterystyczne dla umowy wzajemnej. Sąd występująca w praktyce obrotu tendencja do wprowadzania do treści umowy przedwstępnej klauzul przynajmniej częściowo zabezpieczających wymianę świadczeń, która ma zostać przeprowadzona w ramach przyrzeczonej umowy wzajemnej. Wyraża się to zwykle w zastrzeganiu zadatku na podstawie art. 394 k.c. (por. zwłaszcza wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 grudnia 1999 r., II CKN 624/98, OSNC 2000/6/120, w nowszym orzecznictwie: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 lutego 2011 r., IV CSK 336/10, nie publ., postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 30 listopada 2006 r., I CSK 295/06, nie publ.). Taka kwalifikacja prawna klauzuli umownej z § 1 ust. 6 umowy zawartej przez strony nie jest wykluczona, jednak sądy przyjęły odmienny pogląd, zaś kwestia ta nie mieści się w granicach zaskarżenia i nie ma wpływu na kierunek rozstrzygnięcia sprawy.

Z wąsko zakreślonym podstawowym celem, jakiemu służy i ma służyć umowa przedwstępna wiąże się „instrumentarium” prawne przewidziane przez ustawodawcę dla umowy przedwstępnej, mające dość ograniczony charakter. Taka decyzja ustawodawcza umożliwia pełniejsze dostosowanie treści tej umowy do konkretnych potrzeb, determinowanych charakterem prawnym umowy przyrzeczonej. To jednak nie oznacza dowolności, gdyż zgodnie z art. 353¹ k.c. treść lub cel umowy przedwstępnej nie może sprzeciwiać się ustawie, właściwości (naturze) stosunku ani zasadom współżycia społecznego.

W świetle powyższe uwagi niepodobna podzielić zawartych w skardze kasacyjnej zarzutów naruszenia art. 395 k.c., art. 353¹ k.c., art. 492 k.c. oraz art. 58 § 1 k.c. Sąd Apelacyjny trafnie przyjął, że zastrzeżone w § 1 ust. 6 umowy przedwstępnej prawo odstąpienia od umowy nie stanowi umownego prawa odstąpienia w rozumieniu art. 395 k.c., skoro jest ograniczone do sytuacji niewykonania umowy przez nabywcę.

Trzeba jednak zauważyć, że wprowadzenie tego typu klauzul do umowy przedwstępnej może być uzasadnione przynajmniej z kilku względów. Zgodnie z art. 390 k.c. jeżeli strona zobowiązana do zawarcia umowy przyrzeczonej uchyła się od jej zawarcia - drugiej stronie przysługuje roszczenie odszkodowawcze (§ 1 zd. pierwsze - tzw. skutek słabszy umowy przedwstępnej). Natomiast gdy dodatkowo, poza warunkami ważności umowy przedwstępnej,

spełnione będą również warunki ważności umowy przyrzeczonej - strona uprawniona może dochodzić zawarcia umowy przyrzeczonej (§ 2 tzw. - skutek silniejszy umowy przedwstępnej).

Takie unormowanie nie zawsze zabezpiecza słuszne interesy strony uprawnionej. Musi się bowiem ona liczyć z obowiązkiem zawarcia umowy przyrzeczonej aż do upływu terminu przedawnienia roszczeń z umowy przedwstępnej. Poza tym, uchylenie się od zawarcia umowy przyrzeczonej w umówionym terminie stawia pod znakiem zapytania lojalność jej kontrahenta, co automatycznie podważa sens zawarcia z nim umowy przyrzeczonej. W tej sytuacji strona uprawniona może być zainteresowana odstąpieniem od umowy przedwstępnej i tym samym dezaktualizacją obowiązku zawarcia umowy przyrzeczonej. Zatem zastrzeżenie prawa odstąpienia od umowy przedwstępnej w razie uchylenia się przez kontrahenta od zawarcia umowy przyrzeczonej w umówionym terminie jest co do zasady dopuszczalne na podstawie art. 353¹ k.c.

Osobną kwestią jest brak zastrzeżenia terminu do wykonania prawa odstąpienia na podstawie § 1 ust. 6 umowy przedwstępnej. Skarżąca trafnie podnosi, że brak terminu do wykonania prawa odstąpienia może budzić wątpliwości, zaś do takiego wniosku inspiruje treść art. 395 k.c. W pewnych bowiem sytuacjach, możliwość odstąpienia od umowy w każdym czasie poważnie godziłaby w stabilność stosunku prawnego wynikającego z umowy, oznaczając dla kontrahenta stan permanentnej niepewności. Trzeba jednak zauważyć, że umowa przedwstępna ma prowadzić do zawarcia umowy przyrzeczonej, zatem wynikający z niej stosunek prawny jest z założenia ograniczony w czasie, co oznacza, że postulat jego stabilizacji nie jest kluczowy. Ponadto, w sprawie prawo odstąpienia od umowy na podstawie § 1 ust. 6 umowy przedwstępnej było powiązane z wyraźnie określonym terminem wykonania umowy (§ 5 ust. 2 umowy), traciło swoje znaczenie gospodarcze po upływie terminu przedawnienia roszczenia z umowy przedwstępnej (art. 390 § 3 k.c.). Realizacja prawa odstąpienia była zatem możliwa do oznaczenia w czasie, a tym samym omawiana klauzula umowna nie prowadziła do niepożądanego destabilizacji relacji majątkowych łączących strony umowy. Wreszcie, prawo do odstąpienia od umowy z § 1 ust. 6 umowy przedwstępnej zostało zastrzeżone w razie niewykonania umowy przez nabywcę,

zaś termin wykonania został wskazany w umowie. Skutkiem tego taka konstrukcja zastrzeżenia prawa odstąpienia przypominała odstąpienie od umowy na podstawie art. 492 k.c., zaś w tym przepisie ustawodawca nie wymaga, aby prawo odstąpienia zostało wykonane w określonym terminie.

Niepodobna podzielić również zarzutu naruszenia art. 390 k.c. w zw. z art. 65 § 2 k.c. przez przyjęcie, że to wyłącznie skarżąca była zobowiązana do wystąpienia do rady nadzorczej ZZ „H.” S.A. z wnioskiem o wyrażenie zgody na zbycie akcji, gdyż z § 1 ust. 1 umowy przedwstępnej wprost wynika, iż wyłącznie nabywca (czyli skarżąca) może wystąpić z tym wnioskiem. Podkreślić należy, że skarżąca nie podjęła jakichkolwiek działań w celu uruchomienia tej procedury przez okres niemal dwóch i pół roku. Natomiast innym zagadnieniem jest, czy ta procedura byłaby skuteczna z uwagi na treść statutu spółki. Skarżąca jednakże nie przedstawiła w skardze kasacyjnej odpowiednio sformułowanego zarzutu pozwalającego na odniesienie się do tego zagadnienia.

Na koniec, skarżąca bezzasadnie zarzuciła naruszenie art. 390 k.c. w zw. z art. 457 k.c., 476 k.c. i art. 455 k.c. przez pominięcie, że umowa przedwstępna nie wskazywała terminu do wystąpienia o zgodę na zbycie akcji, a tym samym brak jest podstaw do przyjęcia zwłoki po stronie skarżącej. Uszło uwagi skarżącej, że w umowie przedwstępnej wskazano termin do zawarcia umowy przyrzeczonej, a tym samym, co jest oczywiste, że do tej daty powinna zostać zrealizowana procedura uzyskania przez skarżącą zgody na zbycie akcji. W świetle postanowień statutowych już w dacie odstąpienia od umowy brak było możliwości przyjęcia, iż zgoda zostanie uzyskana na dzień zawarcia umowy przyrzeczonej. Podkreślane wyżej okoliczności, a więc zaniechanie podjęcia przez skarżącą jakichkolwiek działań w celu uruchomienia procedury uzyskania zgody przez okres niemal dwóch i pół roku wykluczają akceptację poglądu przedstawionego w skardze kasacyjnej, że skarżąca nie była w zwłoce.

Z tych przyczyn orzeczono, jak w sentencji (art. 398¹⁴ k.p.c.).